

Jarosław Szczechowicz

Wpływ skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy cywilnej w rozsądnym terminie na wizerunek sądów

Studia Prawnoustrojowe nr 28, 161-169

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław Szczechowicz

Katedra Postępowania Cywilnego

Wydział Prawa i Administracji UWM

Wpływ skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy cywilnej w rozsądnym terminie na wizerunek sądów

Uwagi wprowadzające

Jedną z wielkich zdobyczy w rozwoju cywilizacji jest zagwarantowanie jednostce ludzkiej prawa dostępu do sądu jako podstawowej gwarancji jej bezpieczeństwa prawnego¹. Prawo do sądu, określane również jako prawo do wymiaru sprawiedliwości lub prawo do ochrony prawnej, wyraża ideę zapewnienia każdemu człowiekowi uprawnienia do przedstawienia swej sprawy przed organami państwa, stwarzające gwarancje podejmowania decyzji sprawiedliwych, obiektywnych i słuszych².

Z jednej strony Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej³ w art. 45 ust. 1 gwarantuje: „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Co do zasady, można powiedzieć, że przepis ten wprowadza konstytucyjne prawo do sądu i rozstrzygnięcia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki”, a gwarancje konstytucyjne obejmują prawo do uruchomienia postępowania przed sądem – prawo do wyroku sądowego, czyli uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Z drugiej zaś strony nie bez racji zwraca się uwagę na to, że prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki mieści się w pojęciu prawa do rzetelnego procesu sądowego, przewidzianym w art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.⁴

¹ Por. szerzej M. A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej*, Warszawa 1992, s. 42 i n.

² Por. H. Pietrzykowski, *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2007, s. 21.

³ Dz.U. z dnia 16 lipca 1997 r., nr 78, poz. 483 ze zm.

⁴ Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 z późn. zm. Polska podpisała konwencję w brzmieniu nadanym przez protokoły 3, 5 i 8 w dniu 26 października 1991 r., uzupełnionym protokołem nr 2, a ratyfikowała w dniu 2 października 1992 r. Ratyfikacja nastąpiła z dniem 19 stycznia 1993 r.

Znaczenie ochrony prawa jednostki ludzkiej do zachowania „rozsądnego terminu rozpatrzenia sprawy” ilustruje maksyma: *Justice delayed, is justice denied* (sprawiedliwość nierychliwa jest zaprzeczeniem sprawiedliwości). Powszechna jest świadomość negatywnych skutków przewlekłego postępowania sądowego. Proces przewlekły i w konsekwencji późno wydany wyrok należy oceniać jako niesprawiedliwość.

Trudno odmówić słuszności twierdzeniu, że sprawność postępowania sądowego wymaga skoncentrowanego działania w zwartych ramach czasowych. Nie sposób zaprzeczyć także i temu, że znaczny upływ czasu prowadzi do przewlekłości postępowania i może utrudnić lub uniemożliwić ustalenie prawdy w stopniu czyniącym jej poznanie pełnym i niewątpliwym. Nie pozwala też zrealizować funkcji efektywnego rozstrzygnięcia, możliwości kształtowania przez niego pożądanego postaw, umacniania poszanowania prawa, zaufania obywateli do prawa. Często, zwłaszcza w sprawach cywilnych, może prowadzić do braku możliwości wykonania orzeczenia i zaspokojenia wierzyciela. Jest to ważny aspekt tego prawa. Otóż nie może budzić wątpliwości fakt, że sprawność postępowania sądowego, w ramach którego obywatel poszukuje ochrony swych praw, jest jednym z podstawowych elementów kształtowania wizerunku o sądach w społeczeństwie.

Prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki

Wprowadzenie do polskiego porządku prawnego unormowania ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej⁵ zwłoki służy realizacji przepisu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 r., przyznającego każdemu prawo do rzetelnego i publicznego rozpoznania jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły sąd ustanowiony ustawą, przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytaczanej przeciwko niemu sprawie karnej, a także art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Dodatkowo w literaturze wskazuje się, że rozwiązania przyjęte w tej ustawie mają stanowić nie tylko skuteczny instrument przeciwdziałania przewlekłości postępowań sądowych, ale także służyć dochodzeniu od Skarbu Państwa na podstawie art. 417¹ § 3 k.c. odszkodowania za niewydanie orzeczenia sądowego w rozsądnym terminie. Zatem nie sposób zaprzeczyć temu, że skarga na przewlekłość postępowania pozostaje w ścisłym związku z regulacją odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej⁶.

⁵ Dz. U. nr 179, poz. 1843 ze zm., dalej: ustawa.

⁶ Por. H. Pietrzykowski, op. cit., s. 34.

Można obecnie przyjąć, że postępowanie ze skargi na przewlekłość nie jest samodzielnym postępowaniem zmierzającym do stwierdzenia przewlekłości i ewentualnie zasądzenia z tego tytułu odpowiedniego odszkodowania (zadośćuczynienia)⁷. Wniosek taki, w pełni aktualny, wynikać musi z założenia, że celem skargi jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania w trakcie jego trwania i ewentualne przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” jako wstępnej (tymczasowej) rekompensaty, a skarga stanowi doraźną interwencję przeciwdziałającą trwającej przewlekłości postępowania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę na to, że publicznoprawnym celem ustawy jest stworzenie realnego i skutecznego środka zapobiegającego przewlekłości postępowania, czyli takiego środka, którego funkcją jest przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu, a więc „stworzenie mechanizmu prawnego wymuszającego rozpoznanie sprawy przez sąd”⁸. Innymi słowy, można pokusić się o spostrzeżenie ogólniejszej natury. Otóż celem skargi jest przeciwdziałanie trwającej przewlekłości, zaś jej funkcją przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego. Wniesienie skargi na przewlekłość postępowania ma w istocie służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie. Służy temu zarówno samo stwierdzenie wystąpienia przewlekłości w postępowaniu (art. 12 ust. 2 ustawy), jak i możliwość zalecenia podjęcia przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 ustawy).

Rozważania poświęcone aktualnie dyskutowanym kwestiom należy poprzedzić stwierdzeniem, że zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, ustawa ta reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze. Stosownie do art. 2 ust. 1 ustawy strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia.

Warto w tym miejscu wyraźnie zasygnalizować, że z przedmiotowej ustawy nie wynika wprost, jakie kryterium czasowe wprowadził ustawodawca przy ocenie przewlekłości postępowania. Wskazał on jedynie, że postępowanie przewlekłe to takie, które m.in. trwa dłużej niż to konieczne do wyjaśnienia okoliczności faktycznych

⁷ Por. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005, nr 5, poz. 7.

⁸ Por. postanowienie SN z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, OSNP 2006, nr 5–6, poz. 102; uchwały SN z dnia: 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005, nr 9, poz. 134 i 19 stycznia 2005 r., III SPP 115/04, OSNP 2005, nr 9, poz. 135.

i prawnych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 2 ust. 1 ustawy). Przepis art. 2 ust. 2 wskazanej ustawy nakazuje, by dla stwierdzenia, czy doszło do przewlekłości postępowania, w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Ocena, czy wystąpiła przewlekłość postępowania, jest dokonywana na podstawie obiektywnych i ustawowych kryteriów w odniesieniu do realiów faktycznych i prawnych danej sprawy. Dodatkowo wskazać należy, iż o zasadności skargi nie może decydować sam tylko ogólny czas trwania postępowania w danej sprawie, lecz konieczne jest wskazanie konkretnych czynności procesowych, których sąd nie podjął lub które przeprowadził wadliwie w toku kontrolowanego pod względem terminowości postępowania.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań w kwestii oceny przewlekłości postępowania, a w szczególności zdefiniowania „przewlekłości postępowania” należy uczynić tezę prezentowaną w postanowieniu SN z dnia 22 kwietnia 2010 r.⁹ W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy zajął w moim przekonaniu słuszne stanowisko, że przewlekłość zachodzi wtedy, gdy okres ten przekracza rozsądne granice, przy uwzględnieniu terminowości i prawidłowości czynności podjętych przez sąd, charakteru sprawy, stopnia faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenia dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowania się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Również w innych orzeczeniach, w tym w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2011 r.¹⁰ Sąd Najwyższy odwołał się do tego stanowiska, stwierdzając, że przewlekłość postępowania należy rozumieć jako nieuzasadnione żadną z okoliczności wymienionych w art. 2 ust. 2 powołanej ustawy długotrwałe zaniechanie przez sąd czynności lub podejmowanie czynności nieefektywnych bądź pozornych.

W związku z tym nasuwać się musi oczywisty wniosek, że przez przewlekłość postępowania rozumie się w praktyce brak czynności zmierzających do wydania rozstrzygnięcia zachodzący dłużej, niż jest to konieczne do rozważenia sprawy. Chodzi o to, by czynności zmierzające do wydania orzeczenia kończącego zabierały odpowiednią ilość czasu, to jest odbywały się bez zbędnej zwłoki. Taką zbędną zwłoką nie jest każdy upływ czasu, ale dopiero nadmierne odstępstwo od czasu zwykle koniecznego dla wykonania określonych czynności. W tym kontekście wypada wyrazić pogląd, że przez przewlekłość postępowania należy rozumieć brak czynności zmierzających do rozstrzygnięcia, zachodzący dłużej niż jest to konieczne do rozważenia sprawy bądź zgromadzenia dowodów. Oznacza to, że przewlekłość postępowania zachodzi wtedy tylko, gdy zwłoka w czynnościach jest nadmierna

⁹ III SPP 6/10, LEX nr 602069.

¹⁰ III SPP 14/11, LEX nr 1095951.

(rażąca) i nie znajduje uzasadnienia w obiektywnych okolicznościach sprawy. Ocena, czy wystąpiła przewlekłość postępowania, nie może być oderwana od obowiązku sądu rozpoznawania wszystkich spraw wniesionych do sądu bez nieuzasadnionej zwłoki, przy zachowaniu zasady rozpoznawania spraw według kolejności ich wpływu oraz uwzględnieniu przepisów nakazujących rozpoznawanie niektórych rodzajów spraw w ustawowo określonych terminach. Powinna być dokonywana na podstawie obiektywnych i ustawowych kryteriów w odniesieniu do realiów faktycznych i prawnych danej sprawy, gdyż szybkość orzekania nie może stanowić przeszkody we właściwym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości.

W judykaturze utrwalił się pogląd, zgodnie z którym upływ nieco ponad pięciu miesięcy od wniesienia apelacji bez wyznaczenia terminu jej rozpoznania nie może być oceniony jako nieuzasadniona zwłoka sądu w rozpoznaniu sprawy. Pięciomiesięczny okres oczekiwania na wyznaczenie rozprawy mieści się bowiem jeszcze w pojęciu rozsądnego terminu, w którym sprawa może oczekiwać na jej rozpoznanie pośród innych wniesionych do sądu spraw¹¹. Z kolei, jak wskazał SN w postanowieniu z dnia 12 maja 2005 r.¹², dwunastomiesięczna beczynność sądu drugiej instancji, polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, uzasadnia skargę na przewlekłość postępowania.

Termin wniesienia skargi na przewlekłość postępowania

Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy, skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się w toku postępowania w sprawie. Oznacza to, że skarga na przewlekłość postępowania może być wniesiona jedynie w czasie toczącego się postępowania sądowego i nie jest dopuszczalna, gdy przedmiotowe postępowanie zakończyło się przed wniesieniem skargi. Wniesiona po uprawomocnieniu się wyroku sądu jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu. Tym samym granicę czasową dla skargi stanowi prawomocne zakończenie sprawy. Wniesienie jej po tym terminie powoduje, że nie ma przedmiotu szczególnego postępowania ze skargi¹³.

W judykaturze wskazuje się, iż z treści art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. wynika, że skargę o stwierdzenie, iż w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się do sądu w toku postępowania w sprawie, zaś zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy sądem właściwym do rozpoznania skargi jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie. Niewąt-

¹¹ Por. m.in. postanowienia SN z dnia: 14 lutego 2006 r., III SPP 7/06, OSNP 2007, nr 5–6, poz. 88 oraz 18 października 2007 r., III SPP 40/07, LEX nr 861707.

¹² III SPP 96/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 384.

¹³ Por. postanowienia SN z dnia: 10 maja 2006 r., III SPP 19/06, OSNP 2007, nr 11–12, poz. 179; 26 lipca 2006 r., III SPP 30/06, OSNP 2007, nr 15–16, poz. 240; 19 stycznia 2006 r., III SPP 165/05, OSNP 2006, nr 23–24, poz. 376; 6 stycznia 2006 r., III SPP 156/05, OSNP 2006, nr 23–24, poz. 374.

pliwie w powołanych przepisach chodzi o etap postępowania przed tym sądem, przed którym to postępowanie nadal się toczy, czyli nie zostało jeszcze zakończone (zamknięte) w wyniku wydania stosownych orzeczeń. Wniesienie skargi na przewlekłość postępowania ma bowiem w istocie służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie¹⁴. Podobne stanowisko zajął SN w postanowieniu z dnia 27 lipca 2005 r.¹⁵, stwierdzając, że skarga na przewlekłość postępowania może być wniesiona jedynie do jego prawomocnego zakończenia oraz że skarga wniesiona po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu. Także w postanowieniu z dnia 19 stycznia 2006 r.¹⁶ SN przyjął, że skoro sprawa została prawomocnie zakończona, a skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki została złożona po prawomocnym zakończeniu postępowania, to okoliczność ta powoduje niedopuszczalność skargi z uwagi na wniesienie jej po upływie przepisanej terminu i stanowi przesłankę odrzucenia skargi (art. 370 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 zdanie 1 k.p.c. i w związku z art. 5 ust. 1 i art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki).

Sąd Najwyższy w wyroku z 16 marca 2009 r.¹⁷ zwrócił uwagę na to, że ustawa z 17 czerwca 2004 r. nie daje podstawy do stwierdzenia przewlekłości, gdy uzasadnienie prawomocnego wyroku drugiej instancji nie zostało sporządzone w terminie, ponieważ jest to czynność wykonywana już po rozpoznaniu sprawy. W uzasadnieniu stwierdzono również, że nie oznacza to, iż strona nie ma żadnego instrumentu w dochodzeniu prawa do sporządzenia i doręczenia jej bez zwłoki uzasadnienia prawomocnego wyroku w terminie. Służy temu tryb skargi administracyjnej (art. 37 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Sporo uwagi judykatura poświęciła kwestii wpływu uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na ocenę zasadności skargi na przewlekłość postępowania. Sąd Najwyższy zakłada, że w takich sytuacjach prawidłowość wyroku sądu drugiej instancji uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania nie podlega ocenie przy rozstrzygnięciu o zasadności skargi na przewlekłość postępowania. Istotą rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji jest orzeczenie o zasadności apelacji, a przez to o prawidłowości wyroku sądu pierwszej instancji. „Rozstrzygnięciem co do istoty” w postępowaniu apelacyjnym jest więc nie tylko oddalenie apelacji

¹⁴ Por. m.in. postanowienie SN z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 19/05, OSNP 2005, nr 17, poz. 277.

¹⁵ III SPP 127/05, PiZS 2005, nr 11, s. 25.

¹⁶ III SPP 162/05, LEX nr 439157. Pogląd ten SN podzielił także w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2005 r., SPK 12/05 (LEX nr 567515), w uzasadnieniu którego wywiedziono, że zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 ustawy, skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu nastąpiła przewlekłość, wnosi się w toku postępowania w sprawie.

¹⁷ III SPP 3/09, OSNP 2010, nr 17–18, poz. 225.

(art. 385 k.p.c.) oraz zmiana zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy (art. 386 § 1 k.p.c.), ale także uchylenie zaskarżonego wyroku (art. 386 § 2–4 k.p.c.). Nawet jeżeli uznać możliwość oceny przy rozpoznaniu skargi na przewlekłość postępowania prawidłowości czynności sądu dokonanych w formie orzeczeń, to może to dotyczyć tylko „czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty”. Nie może więc to dotyczyć oceny prawidłowości samych rozstrzygnięć co do istoty, a więc w tym przypadku wyroku sądu drugiej instancji uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania¹⁸. Wypada dodać w tym miejscu, iż zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Wydanie orzeczenia co do istoty jest niewątpliwie objęte zakresem niezawisłości sędziowskiej i jego kontrola może nastąpić tylko w granicach przewidzianej przepisami kontroli instancyjnej. Jeżeli więc odpowiednie procedury nie przewidują kontroli instancyjnej orzeczeń (bezpośrednio lub pośrednio – art. 380 k.p.c.), to niemożliwe jest przeprowadzenie oceny ich prawidłowości przy wykorzystaniu środków procesowych służących innym celom.

Warto odnotować w moim przekonaniu słuszne stanowisko Sądu Najwyższego, w którym zwraca się uwagę na to, że uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może uzasadniać skargę na przewlekłość postępowania, ale stanowisko to odnosi się do przypadków, w których doszło do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, mimo że nie wystąpiło nierozpoznanie istoty sprawy lub konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.)¹⁹.

W orzeczeniach tych SN wyszedł bowiem z założenia, że rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformacyjny. Oznacza to, że w pierwszej kolejności sąd drugiej instancji powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji (orzec reformacyjny), a dopiero w dalszej kolejności – w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. – uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (orzec kasacyjny). Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformacyjne powinno stanowić regułę, albowiem przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania znacznie przedłuża czas postępowania dowodowego.

Jak widać, ustawa o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez proku-

¹⁸ Por. postanowienie z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 167/05, OSNP 2006, nr 23–24, poz. 375. Pogląd ten został następnie podtrzymany m.in. w postanowieniu SN z dnia 21 kwietnia 2011 r., III SPP 2/11, LEX nr 901647.

¹⁹ Takie stanowisko zajął SN w postanowieniach z dnia: 27 października 2005 r., III SPP 142/05, OSNP 2006, nr 9–10, poz. 167 oraz 29 listopada 2004 r., III SPP 48/04, OSNP 2005, nr 5, poz. 75.

ratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki prowadzi do szeregu wątpliwości interpretacyjnych²⁰. Należy jednak zauważyć, że ustawa ta dała możliwość stronom dochodzenia swoich roszczeń wynikłych z przewlekłości postępowania przed organami krajowymi bez konieczności występowania do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Dla przeciętnego obywatela ma to istotne znaczenie. Jest to niewątpliwie skuteczny instrument przyspieszający tok postępowania w danej sprawie. Nie mniej istotne z punktu widzenia wizerunku sądownictwa jest także złagodzenie negatywnego wydzźwięku opieszałości sądu. Stwierdzenie przewlekłości postępowania daje stronie poczucie, że jego krzywda i ocena nieprawidłowego procedowania w danej sprawie została dostrzeżona przez sąd (rozpoznający skargę) i zrekompensowana choćby częściowo zasądzoną na jego rzecz sumą pieniężną. Dzieje się tak niezależnie od tego, że sumy pieniężne przyznawane przez polskie sądy odbiegają od tych, które były orzekane przez ETPCz²¹.

Obywatel nie może ponosić ujemnych skutków aktualnej niekorzystnej sytuacji sądownictwa. Przyczyny opieszałości w rozpoznawaniu spraw w rozsądnym terminie mogą wynikać z różnych czynników: zarówno obiektywnych, niezależnych od sądów, do których zaliczyć można np. wzrost wpływu spraw, niedoinwestowanie wymiaru sprawiedliwości, jak i zależnych od sądów (jako instytucji) i sędziów, np. złej organizacji pracy, nierównomiernego obciążenia pracą sędziów, braku właściwego nadzoru nad sprawami pozostającymi w referacie danego sędziego itp. Dzięki skardze na przewlekłość postępowania możliwe jest lepsze diagnozowanie takich problemów i podejmowanie stosownych kroków eliminujących przyczyny przelekłości w rozpoznawaniu spraw. Szybsze i sprawniejsze rozpoznawanie spraw daje szanse na polepszenie wizerunku sądownictwa. Sama skarga, aczkolwiek – jak wspomniano – ma istotne znaczenie i nawet jeżeli zaistnieje przewlekłość postępowania, to łagodzi jej skutki, wpływając przez to na społeczny obraz sądownictwa, nie wyeliminuje jednak jej przyczyn. Skarga jest niezbędnym instrumentem prawnym, który winien funkcjonować w systemie prawnym, jednakże ważne są działania prewencyjne zapobiegające przewlekłości postępowania.

²⁰ Szeroko problematykę rozbieżności np. w interpretacji charakteru sumy pieniężnej omawia Joanna Kuźmicka-Sulikowska, *Suma pieniężna przyznawana z tytułu przewlekłości postępowania*, [w:] E. Marszałkowska-Krześ (red.), *Aktualne zagadnienia prawa prywatnego*, Wrocław 2012, s. 85–111.

²¹ Zob. wyroki z dnia: 18 maja 2004 r. w sprawie skargi 51599/99 Rychlicy przeciwko Polsce; 27 kwietnia 2004 r. w sprawie skargi 38564/97 Janik przeciwko Polsce; 27 kwietnia 2004 r. w sprawie skargi 38811/97 Góra przeciwko Polsce; 5 października 2004 r. w sprawie skargi 64764/01 Sikora przeciwko Polsce.

Summary

The influence of complaint regarding the infringement of a party's right to have a civil case heard by the court within reasonable time limits on the image of courts

Key words: the infringement of the right to have a civil case heard by the court within reasonable time limits, the image of courts, lengthiness of court proceedings, reasonable time limits of hearing a case.

The article discusses the notion of a complaint regarding the infringement of a party's right to have a civil case heard by the court within reasonable time limits in the aspect of its influence on the image of courts. Lengthiness of proceedings does not allow the realization of the functions of an effective court's decision, namely, its possibility to shape desirable attitudes as well as strengthening citizens' respect and trust towards the law. In civil cases it may result in the lack of possibility to enforce a decision and satisfy a creditor. The effectiveness of court proceedings, during which a citizen is searching for the protection of their rights, constitutes one of the basic elements shaping the image of courts in a society.